



AZJA CENTRALNA STAWIA NA SIEBIE

Od 2022 r. państwa Azji Centralnej, zwłaszcza Kazachstan i Uzbekistan, wyraźnie akcentują swoją podmiotowość. Osiągnęły stabilność wewnętrzną, stworzyły fundamenty regionalnego rozwoju i zdywersyfikowały relacje zagraniczne. Powstała dzięki temu przestrzeń do silniejszego zaangażowania Unii Europejskiej i Polski, symetrycznego wobec stopnia otwartości i konstruktywności państw regionu. Jego celem powinno być wykorzystanie potencjału regionu w obszarach surowcowo-energetycznym i transportowo-handlowym oraz tworzenie alternatywy wobec ich wielopłaszczyznowych relacji z Chinami i Rosją.



OPPORTUNITY
Institute for Foreign Affairs

Marcin Popławski

03.02.2026



AZJA CENTRALNA STAWIA NA SIEBIE

Przez cztery lata rosyjskiej agresji na Ukrainie państwa Azji Centralnej (Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan, Uzbekistan) wzmocniły suwerenność, ustabilizowały sytuację wewnętrzną i zaczęły ze sobą ściślej współpracować. Były zdolne do zdefiniowania swoich interesów jako region. Nie poparły rosyjskiej agresywnej polityki, wykazując się nadspodziewaną asertywnością wobec północnego sąsiada i przeformułowały na swoją korzyść model relacji z nim w stronę biznesową. W tym okresie na ich najistotniejszego partnera zagranicznego wyrosły Chiny. Dywersyfikowały przy tym relacje zagraniczne poprzez współpracę m.in. z państwami Unii Europejskiej, Turcją i Stanami Zjednoczonymi.

W warunkach konfliktu międzynarodowego kraje Azji Centralnej okazały się być potrzebne i wiarygodne dla wszystkich istotnych graczy. Dzięki temu wzmocniły swoją pozycję na arenie światowej, a region, szerzej niż wcześniej, zaistniał w świadomości globalnej. Zarazem jego kraje przyciągnęły kapitał. Przełożyło się to na ich rekordowy wzrost gospodarczy. Oparł się on na zwiększeniu handlu, w tym eksporcie surowców naturalnych, inwestycjach w transport, polepszających skomunikowanie tej peryferyjno-pogranicznej części świata z globalnymi szlakami transportowymi. Państwa Azji Centralnej dążą też do modernizacji surowcowych i coraz bardziej energochłonnych gospodarek w oparciu o technologie i wiedzę.

Osiągnięcia ostatnich lat rozłożyły się nierównomiernie wśród pięciu państw regionu. W największym stopniu dotyczą Kazachstanu i Uzbekistanu, ich przejawy widać w Kirgistanie, zaś najmniej wpłynęły na poprawę sytuacji Tadżykistanu i izolacjonistycznego Turkmenistanu. Choć dokonania są jeszcze nieutralne oraz podatne na wahania wewnętrzne i zewnętrzne, stanowią podstawę budowania ograniczonej autonomii regionalnej.



1. NA PERYFERIACH ŚWIATA	2
2. KURS NA DYWERSYFIKACJĘ	2
3. RELACJE Z ROSJĄ – OBOPÓLNA ADAPTACJA	3
4. CHINY – NAJWIĘKSZY WYGRANY	3
5. ZACHÓD – MIĘDZY PRAGMATYZMEM A IDEALIZMEM	4
6. STABILNA AZJA CENTRALNA	5
7. SEKURYTYZACJA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ	6
8. PERSPEKTYWY SUKCESJI	6
9. WZROST KONTROLI SPOŁECZNEJ	7
10. CELE POLITYKI PAŃSTW AZJI CENTRALNEJ	8
11. PODSUMOWANIE I PERSPEKTYWY	9

1. NA PERYFERIACH ŚWIATA

Do 2022 r. państwa Azji Centralnej nie prowadziły niezależnej polityki, uwzględniając w swoich działaniach interesy silniejszych sąsiadów. Po rozpadzie Związku Radzieckiego region był przedmiotem rywalizacji między Rosją a Chinami, traktującymi go jako strefę buforową. Doprowadziło to do wykrystalizowania się między Moskwą a Pekinem sojuszu, który w Azji Centralnej przypieczętował na długo ich dominującą rolę jako punktów odniesienia politycznego. Opierała się na nieformalnym podziale wpływów. Rosja dostarczała tamtejszym państwom bezpieczeństwo poprzez bazy i infrastrukturę wojskową oraz była miejscem migracji zarobkowych (głównie Tadżyków, Kirgizów i Uzbeków), zaś Chiny prowadziły ekspansję gospodarczą. Oba państwa popierały autorytarne rządy w regionie, legitymizując jego przywódców. Przy tym Kreml proponował mechanizmy integracyjne, w których kraje te uczestniczyły, i wchodził w rolę mediatora podczas konfliktów między nimi.

Obecność Zachodu w regionie była mało znacząca i nietrwała, szczególnie w wymiarze politycznym. Skupiała się głównie na kwestiach gospodarczych. Stany Zjednoczone i państwa UE inwestowały w sektor wydobywczy (głównie Kazachstanu) i importowały z niego surowce naturalne i pierwiastki (państwa UE). Choć w wymiarze bezpieczeństwa w Uzbekistanie i Kirgistanie przejściowo funkcjonowały

amerykańskie bazy wojskowe w okresie misji wojsk koalicji zachodniej w Afganistanie, to nie podważało to rosyjsko-chińskiej dominacji. Ze strony Zachodu nie było faktycznego zaangażowania w rywalizację o wpływy w regionie. Uznawał on rosyjsko-chińską dominację wręcz za korzystną w związku z minimalizowaniem ryzyka jego destabilizacji. Krytykował też brak postępów w demokratyzacji jako czynnik uniemożliwiający rozwój tych relacji.

Przez ponad trzydzieści lat zarówno Rosja i Chiny, jak i Zachód traktowały Azję Centralną w sposób neokolonialny. Ugruntował się wówczas szereg stereotypów i półprawd na temat regionu, np. o jego zacofaniu i niezdolności do modernizacji, wysokim ryzyku „eksportu” terroryzmu, podatności na radykalizację islamską jego społeczeństw itd. W wymiarze medialnym odzwierciedleniem tego było pokazywanie go w kontekście absurdalnych, komiczno-cyrkowych ciekawostek związanych np. z gigantomachią autorytarnych przywódców. Długiemu trwaniu tego stanu sprzyjały rządy postradzieckiej kompradorskiej elity władzy w każdym z jego państw, rywalizacja między przywódcami (z odwoływaniem się do rosyjskiego arbitrażu) i transformacyjna bieda, z którą najszybciej, ale nie w pełni, poradził sobie Kazachstan.

2. KURS NA DYWERSYFIKACJĘ

Pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę w 2022 r. została zinterpretowana przez rządzących w Azji Centralnej nie tylko przez pryzmat zagrożeń dla ich państw, lecz także jako szansa na polityczno-gospodarczy „skok do przodu”. Ich celem było poszukiwanie balansu między interesami i oczekiwaniami zarówno Rosji i Chin, jak i Zachodu. Jednocześnie dążyli oni do wzmocnienia swojej suwerenności i gospodarczego zdyskontowania „okna możliwości” związanego z rekonfiguracją światowego transportu i handlu, w tym surowcami energetycznymi.

Państwa centralnoazjatyckie zaadaptowały się do nowych uwarunkowań i wzmocniły wielowektorową politykę zagraniczną. Nie zantagonizowały przy tym stosunków z Rosją, Chinami, państwami UE i USA (w przypadku obu prezydenckich administracji), lecz okazali się dla nich wartościowymi partnerami. Rozwinęły też relacje z Turcją, państwami Zatoki Perskiej oraz Japonią i Koreą Południową. Tym samym obudowały się siecią partnerstw i zwiększyły nie tylko swoje pole manewru w polityce zagranicznej, ale też znaczenie.



3. RELACJE Z ROSJĄ – OBOPÓLNA ADAPTACJA

Państwa Azji Centralnej odczytały rosyjską agresję wobec Ukrainy jako zakwestionowanie dotychczasowego ładu na obszarze byłego Związku Radzieckiego. W ich optyce naruszyła go – będąca jego gwarantem – Rosja, narażając je pośrednio na ryzyko przekształcenia się w „czarną dziurę” stosunków międzynarodowych, przy potencjalnej kategoryzacji ich jako sojuszników Moskwy. Pojawiły się również obawy, szczególnie w Kazachstanie (zamieszkuje go niemal 15-procentowa mniejszość rosyjska w zwartych skupiskach na północy kraju), że Rosja może powetować sobie niepowodzenia w wojnie przeciw Ukrainie agresywną polityką wobec niego.

Kraje regionu zachowały wstrzemięźliwość w ocenie rosyjskiej agresji przeciw Ukrainie. Nie poparły one Kremla ani dyplomatycznie, ani militarnie, mimo presji z jego strony (np. blokowania w 2022 r. głównego szlaku eksportowego kazachskiej ropy za pośrednictwem kontrolowanej przez nią infrastruktury) i uczestnictwa części z nich we wspólnych formatach z obszaru bezpieczeństwa zbiorowego (Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan są „sojusznikami” Rosji w ramach Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, OUBZ).

Od jesieni 2023 r. stan ten uległ zmianie. Nieudana ukraińska kontrofensywa, powolne postępy wojsk rosyjskich na froncie, niezachwiane poparcie Pekinu dla Moskwy przy korekcie polityki Kremla wobec Azji Centralnej doprowadziły jej przywódców do wniosku, że nie należy pogarszać z nim relacji. W końcu Rosja również oficjalnie poparła – jak pozostali partnerzy regionu – ich suwerenność

i integralność terytorialną. Dla Kremla jego państwa (szczególnie Kazachstan, Kirgistan i Uzbekistan) stały się też źródłem pozyskiwania towarów objętych sankcjami i istotniejszymi kontrahentami.

Pięć państw postawiło na skorzystanie z rosyjskiej reorientacji ekonomicznej, aby nabyć z tego kraju m.in. surowce naturalne, odpowiadające na potrzeby ich coraz bardziej energochłonnych gospodarek. Kazachstan i Uzbekistan zawarły np. umowy o zakupie (taniego) rosyjskiego gazu i budowie w tych państwach elektrowni atomowych. Przy tym – wraz z Turkmenistanem – zachowały kontrolę nad infrastrukturą przesyłową przebiegającą przez region do Chin. W ramach współpracy gazowej odwrócona została logika wzajemnych powiązań. Wcześniej surowce z Azji Centralnej płynęły do Rosji. Kazachstan i Turkmenistan przyłączyły się też do rozwijanego przez Rosję na większą skalę po 2022 r. Międzynarodowego Korytarza Transportowego Północ-Południe (INSTC) z wyjściem na porty irańskie. Zinterpretowały tę inicjatywę jako polepszającą ich znaczenie transportowo-handlowe.

Oficjalnie liderzy regionu demonstrowali „serdeczny” charakter wzajemnych relacji z Władimirem Putinem (od 2022 r. odwiedził on co najmniej dwukrotnie wszystkie jego państwa) i uczynili ustępstwa w sferze kulturowo-symbolicznej, m.in. spowolniono proces dekolonizacji od spuścizny radziecko-rosyjskiej w Kazachstanie, zaś liderzy regionu uczestniczyli w obchodach Dnia Zwycięstwa w Moskwie i opowiadali się za utrzymaniem istotnej roli języka rosyjskiego w swoich państwach.

4. CHINY – NAJWIĘKSZY WYGRANY

Na najistotniejszego partnera zagranicznego państw Azji Centralnej po napaści Rosji na Ukrainę wyrosły Chiny. Publiczne zapewnienie ich przywódcy Xi Jinpinga o poparciu dla niezależności i integralności terytorialnej państw regionu z września 2022 r. było dla nich czymś znacznie więcej znaczącym niż dyplomatyczna formuła. Zablockowało retorsje wobec nich ze strony Rosji, np. dotyczące przesyłu surowców z regionu do UE i ich zaangażowania się w rozwój szlaków transportowo-handlowych między Chinami a Europą.

Postawa Chin zapewniła temu państwu utrzymującą się przychyłność i szacunek ze strony elity rządzącej w Azji Centralnej. Przełożyło się to m.in. na pogłębienie ekspansji gospodarczej ChRL w regionie. W ciągu czterech lat Chiny umocniły się – pod kątem wymiany handlowej – jako największy partner gospodarczy regionu i wszystkich jego państw z osobna. W 2025 r. Chiny wyprzedziły UE jako całość – od wielu lat będącą na pierwszym miejscu – wśród kontrahentów Kazachstanu.

Chińskie inwestycje w centralnoazjatycki transport, m.in. w ramach Inicjatywy Pasa i Szlaku, są zgodne ze strategią państw regionu, które chcą skorzystać ze zmian w światowym handlu lądowym. Doceniły one, że Pekin poparł też rozwój Korytarza Środkowego (w nomenklaturze unijnej: Międzynarodowego Transkaspjskiego Korytarza Transportowego, TITR) czy zaangażował się w budowę kolei Chiny–Kirgistan–Uzbekistan, która dla tych państw może być jego odnogą.

5. ZACHÓD – MIĘDZY PRAGMATYZMEM A IDEALIZMEM

Dywersyfikacja polityki zagranicznej objęła też wzmocnienie stosunków, podniesienie ich formalnej rangi i rozpoczęcie wspólnych projektów z szeroko pojętymi państwami Zachodu. Objęła ona UE i niektóre z jej największych gospodarek (Niemcy, Francję i Włochy), USA, Turcję, Japonię i Koreę Południową. Wszystkie wyraziły, zbieżne z chińskim, poparcie dla niepodległości pięciu państw i ich stabilności (jako pierwsze uczyniły to UE i Turcja), a także stymulowały współpracę regionalną, co było przychylnie przyjmowane przez państwa Azji Centralnej.

Kraje regionu największą uwagę poświęcają relacjom z UE i jej państwami, sceptycznie odnosząc się do powolnego tempa ich rozwoju, oraz – po objęciu urzędu prezydenta przez Donalda Trumpa – z USA jako mocarstwem światowym. Szczególnie stosunki z Waszyngtonem dają im wprawdzie ograniczone, ale pewne pole manewru w relacjach z Chinami i Rosją.

Państwa regionu deklarują przestrzeganie zachodnich sankcji nałożonych na Rosję. Stanowi to potencjalny punkt sporu między nimi i szczególnie UE. Powszechnie jednak wiadomo, że zarówno biznes europejski, rosyjski, jak i centralnoazjatycki obchodzą je na korzyść Kremla. Potwierdza to, co najmniej 12 przypadków wpisania firm zarejestrowanych w krajach Azji Centralnej na unijne listy sankcyjne za udział w omijaniu ich na korzyść Rosji. W regionie dobrze przyjęto, że mimo wzrostu w jego państwach autorytaryzmu po 2022 r. relacje z UE udało się wzmocnić i że nie postawiła ona demokratyzacji i przestrzegania praw człowieka jako warunku współpracy.

Według państw Azji Centralnej zachodni aktorzy nie są aktualnie zainteresowani (USA) lub zdolni, nawet mimo takich deklaracji (UE), do szerszego zaangażowania się w inne aspekty relacji niż polityczno-gospodarcze,

Choć Chiny dysponują w Azji Centralnej ograniczonym potencjałem w sferze bezpieczeństwa (infrastrukturą wojskową w Tadżykistanie), ich zdolność projekcji siły, również względem Rosji, czyni je – z perspektywy krajów Azji Centralnej – jedynym realnym partnerem zdolnym pełnowartościowo zabezpieczyć je przed Moskwą w aktualnej sytuacji międzynarodowej.

tj. w kształtowanie regionalnej architektury bezpieczeństwa w jej twardych aspektach. Wyjątek – do pewnego stopnia – stanowi Turcja, która już cyklicznie realizuje ćwiczenia wojskowe m.in. z Kazachstanem i Uzbekistanem oraz zwiększa sprzedaż uzbrojenia do pięciu państw. Aktywna dyplomacja i zachowawcza postawa Ankary w trakcie wojny rosyjsko-ukraińskiej sprawia, że jej działania nie są blokowane (bezpośrednio lub pośrednio poprzez nacisk na państwa regionu) przez Pekin i Moskwę.

Relacje z Turcją są również istotne dla piątki centralnoazjatyckiej ze względu na jej potencjał jako hubu transportowo-energetycznego (zwłaszcza dla Kazachstanu, Uzbekistanu i Turkmenistanu) oraz odgrywanie przez to państwo istotnej roli na Kaukazie Południowym, m.in. w ramach sojuszu z Azerbejdżanem, z którym mają one doskonałe relacje.

Kraje Azji Centralnej widzą wartość kooperacji z państwami Zachodu przede wszystkim w związku z możliwościami pozyskania od nich mniej obciążonego politycznie kapitału (niż np. chiński). Są one też – z ich perspektywy – zdolne do wniesienia wartości dodanej do ich gospodarek poprzez transfer wiedzy w obszarze przetwórstwa surowcowego oraz dotyczącym niskoemisyjnych i „zielonych” technologii. Pożądane przez kraje regionu jest też lokalizowanie przez zachodnich partnerów inwestycji w regionalną infrastrukturę transportową, np. TITR (UE), i przemysłową (USA, Japonia, Korea Płd.).

W optyce regionu za zbliżeniem ze strony zachodnich partnerów stoją względy praktyczne i bieżące. Po pierwsze, potrzeba zastąpienia surowców rosyjskich węglowodorami regionu (UE), po drugie, zdobycie dostępu do pierwiastków i metali ziem rzadkich dla utrzymania konkurencyjności ich sektorów wysoko zaawansowanych technologii (USA,

UE, Korea Płd.). Szczególnie polityczna wartość metali ziem rzadkich istotnie wzrosła w związku ze wzmocnieniem się rywalizacji USA i Chin po dojściu do władzy Donalda Trumpa, zaś te minerały znajdujące się w regionie nie były dotąd przedmiotem szerszej eksploracji, co stwarza pole do zwiększonej rywalizacji o ich zasoby. Sprzedaż m.in. na Zachód minerałów jest obecnie zgodna z interesem pięciu państw Azji Centralnej. Przy tym w interesie tych krajów leży dywersyfikacja udzielania praw do eksploracji i wydobywania, tak aby obdzielić nimi istotnych aktorów międzynarodowych. W tym zakresie największe aktywa w regionie mają Chiny (metale ziem rzadkich, uran), USA i UE (ropa naftowa) oraz Rosja (uran).

Państwa Azji Centralnej przychylnie podchodzą do realizacji projektów ze sprawdzonymi partnerami, tj. Koreą Południową i Japonią, które rozwijały z nimi relacje w formacie C5+ (pięć państw regionu oraz jeden partner, np. Japonia) już od połowy lat dwutysięcznych. Nie obciążały one ich – z punktu widzenia autorytarnych władz – agendą demokratyzacyjną. Tokio i Seul realizowały w regionie znaczne inwestycje (np. południowokoreańskie w przemysł motoryzacyjny Uzbekistanu czy japońskie i południowokoreańskie w przemysł chemiczny i energetyczny Turkmenistanu) w modelu w większym stopniu zakładającym transfer technologii i wiedzy (w porównaniu np. z USA i UE, skupionych na prostej eksploatacji) oraz projekty rozwojowe skupione na infrastrukturze, technologiach i edukacji, np. w Kirgistanie i Tadżykistanie.

6. STABILNA AZJA CENTRALNA

Osiągnięcia państw regionu w polityce zagranicznej byłyby niemożliwe bez zwiększenia wzajemnej koordynacji i współpracy politycznej między jego przywódcami. W okresie swojej niepodległości Azja Centralna była jednym ze źródeł niestabilności na obszarze postradzieckim. W krótkim czasie przekształciła się w zaskakująco stabilny obszar w porównaniu np. z Kaukazem Południowym. Normalizacja sytuacji w regionie jest jednak nieutralna, a przez to chwiejna i zależna od utrzymania umiarkowanej postawy wobec przemian, które w nim zaszły ze strony istotnych partnerów zagranicznych.

Po 2022 r. kraje Azji Centralnej zaczęły regularnie występować jako blok (C5+) w relacjach z ważnymi partnerami zagranicznymi, z reprezentacją na prezydenckim lub przywódczym szczeblu (faktyczne rządy w Turkmenistanie sprawuje, niepełniący funkcji prezydenta, Gurbanguly Berdimuhamedow). Jednocześnie zabiegają – w trakcie szczytów w tym formacie – o kierowanie do regionu inwestycji, niezależnie od tego, które z nich ma na danym przedsięwzięciu najwięcej do zyskania. W tym zakresie pozytywną rolę odgrywają bardzo dobre relacje między prezydentami Kazachstanu i Uzbekistanu, którzy przed ważniejszymi wizytami międzynarodowymi i szczytami lub wkrótce po nich często odbywają dwustronne konsultacje.

Państwa Azji Centralnej zlikwidowały też własnymi siłami podstawowe bariery dla pozyskiwania inwestycji. W marcu 2025 r. formalnie zakończył się ostatni spór graniczny

w regionie między Kirgistanem a Tadżykistanem (jeszcze jesienią 2022 r. wojska obu państw ścierały się ze sobą). Porozumienie osiągnięto bez pośrednictwa aktorów zewnętrznych, przy konstruktywnej roli Uzbekistanu.

W sierpniu ub.r. regionalny traktat dobrosąsiedzki jako jego czwarty sygnatariusz podpisał Tadżykistan (poza nim pozostaje formalnie „wieczyście neutralny”, faktycznie izolacjonistyczny Turkmenistan, choć niewykluczone, że w przyszłości dołączy do umowy). Zapowiedziano też przekształcenie konsultacyjnego formatu regionalnego na szczeblu przywódców we Wspólnotę Azji Centralnej, pełnowartościową organizację, zapraszając do niej Azerbejdżan.

Państwa regionu pełnią też rolę stabilizującą – popieraną przez wszystkich aktorów zewnętrznych – rozwijając relacje z Afganistanem w oparciu o handel i projekty energetyczne.



7. SEKURYZACJA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ

Państwa Azji Centralnej weszły w okres przewartościowań w polityce światowej w 2022 r. z problemami wewnętrznymi, które minimalizowały perspektywę stabilizacji regionu. Ostatecznie jednak udało się ją nadspodziewanie szybko osiągnąć. W reakcji na sytuację międzynarodową przywódcy pięciu państw uznali, że wygaszenie potencjalnych napięć wewnętrznych, zwiększenie kontroli mediów i sektora obywatelskiego są warunkami niezbędnymi do „rozwiązania im rąk” w kształtowaniu wielowektorowej polityki zagranicznej.

Na początku stycznia 2022 r. w Kazachstanie miały miejsce największe protesty społeczne w historii tego państwa (zginęło w nich 238 osób), które ewoluowały od haseł socjalnych do politycznych i doprowadziły do przejęcia pełni władzy przez prezydenta Tokajewa. Destabilizację państwa powstrzymała dopiero interwencja wojsk OUBZ (faktycznie – rosyjskich). W tym kontekście istotne jest, że kazachskie władze nie zdecydowały się na zastosowanie po nich masowych represji wobec społeczeństwa.

Już po agresji Rosji na Ukrainę w 2022 r. spacyfikowano wystąpienia społeczne w formalnie autonomicznych regionach Tadżykistanu (w maju) i Uzbekistanu (w lipcu) – Górskim Badachschanie i Karakałpakstanie. W logice władz – odpowiednio tadżyckich i uzbeckich – ich stłumienie zbiegło się z osłabieniem oddziaływania politycznego Rosji na region i miało na celu szybkie przywrócenie sterowności obu państw. Również słabość Rosji w 2022 r. zbiegła się ze wspomnianym już konfliktem granicznym między Kirgistanem a Tadżykistanem, formalnymi sojusznikami wraz z nią w ramach OUBZ.

8. PERSPEKTYWY SUKCESJI

W wymiarze wewnątrzpolitycznym jednymi z istotniejszych wyzwań dla elit rządzących w regionie są sukcesje władzy, co wynika z funkcjonowania we wszystkich pięciu państwach rządów autorytarnych. Sprawność przeprowadzenia tranzycji władzy, w tym efektywność aparatu państwa i brak protestów np. trakcie wyborów, są uznawane przez rządy regionu za rzeczywiste mierniki ich poparcia i efektywności realizowanej kontroli społecznej. Systemy polityczne wszystkich krajów regionu funkcjonują w warunkach „sztafetu demokratycznego”. Istnieją w nich formalnie demokratyczne systemy rządów wraz z ich instytucjami podzielonymi według gałęzi władzy. Realna polityka

Sekurytyzacja polityki wewnętrznej objęła stopniowe ukrócenie możliwości manifestowania anty- lub prorosyjskich poglądów. Dotyczy ona też wystąpień odnoszących się do krytyki polityki Chin wobec muzułmańskich mniejszości tego państwa, w tym Kazachów, Kirgizów i Ujgurów oraz niezadowolenia społecznego z ich ekspansji gospodarczej w regionie.

Zacieśnienie przestrzeni do wyrażania krytycznych opinii wobec Rosji oraz Chin i ich polityk wynika z niechęci do zadrażniania relacji z tymi sąsiadami, aby nie stało się przedmiotem ożywionych dyskusji medialnych, tworzących problem do rozwiązania na najwyższym szczeblu. Kraje Azji Centralnej rozumieją również, że z perspektywy Rosji i Chin wystąpienia społeczne skierowane przeciwko polityce tych państw wytwarzają wrażenie braku kontroli społeczeństw ze strony autorytarnych przywódców.

Symptomatyczne – głównie w związku z incydentami odnoszącymi się do relacji kazachsko-rosyjskich – jest wykorzystanie przez obie strony aparatów propagandowych, w tym wypowiedzi polityków, osób publicznych i przedstawicieli mediów (w znacznie większym stopniu dotyczy to strony rosyjskiej), bez eskalowania ich na najwyższy poziom polityczny. W pewnym sensie przywódcy obu państw udają, że nie dostrzegają tych przypadków.

Faktycznie nastroje antyrosyjskie w największym stopniu obecne są wśród Kazachów, zaś antychińskie rozpowszechnione są w całym regionie (szczególnie wśród Kirgizów).

i konkurencja o wpływy odbywa się jednak poprzez inne mechanizmy np. rywalizację nieformalnych grup interesu i ich naciski, a także jest najczęściej formułowana w sposób odgórny. Przy tym ten stan powoduje często niezdolność do rozwiązywania głębokich problemów społeczno-ekonomicznych przez istniejące instytucje.

W Kirgistanie zawiązał się model rządów duumwiratu, sprawowanych przez prezydenta Sadyra Dżaparowa i szefa służby bezpieczeństwa Kamczybeka Taszijewa, którzy w ten sposób stabilizują podziały regionalne w państwie (na północ i południe kraju). Wybory prezydenckie, w których

o reelekcję będzie ubiegał się Dżaparow, zaplanowano na styczeń 2027 r. Biorąc pod uwagę wynik wyborów parlamentarnych z listopada ub.r., w których zwyciężyli kandydaci popierający politykę rządzącego tandemu, niemal pewne jest w nich zwycięstwo obecnej głowy państwa. W Kirgistanie potencjalna destabilizacja wewnętrzna może być związana z rywalizacją między Dżaparowem a Taszijewem, dla której przesłanki nie są jednak obecnie silne.

Model merytokratyczny przy tranzycji władzy zostanie najprawdopodobniej zastosowany w Kazachstanie, w którym w br. zapowiedziano zmiany ustrojowe. Zostaną one wykorzystane do umożliwienia prezydentowi Tokajewowi sprawowania dłuższej urzędu (jego mandat kończy się w 2029 r.) albo przygotowania do sukcesji wiceprezydenta (głowa państwa zapowiedziała powołanie tej funkcji na podstawie obejmującego szersze zmiany referendum konstytucyjnego, którego terminu jeszcze nie ogłoszono).

Model dynastyczny, który nie w pełni efektywnie sprawdził się w Turkmenistanie (faktycznym szefem państwa jest – reprezentujący je podczas najważniejszych szczytów i spotkań dwustronnych, szczególnie dotyczących eksportu gazu ziemnego – były prezydent i ojciec aktualnie sprawującego ten urząd Serdara Berdimuhamedowa), zostanie zastosowany w Tadżykistanie. Jego przywódcę Emomalego Rahmona,

najdłużej sprawującego rządu wśród liderów byłego ZSRR, zastąpi syn Rustam Emomali. Przygotowania do tej sukcesji rozpoczęto na szerszą skalę w ubiegłym roku, m.in. poprzez czystki w elicie władzy i zwiększenie rozpoznawalności syna prezydenta wśród społeczeństwa. Można się jej spodziewać w ciągu najbliższych lat. W przypadku normalizacji sytuacji międzynarodowej może ona ulec przyspieszeniu.

Zarówno w Turkmenistanie, jak i w Tadżykistanie faktyczne przekazanie władzy może spowodować napięcia wewnętrzne i rywalizację o wpływy nieformalnych grup interesu skupionych wokół rodzin obecnych liderów oraz w strukturach siłowych, a w przypadku Tadżykistanu – ujawnić działalność opozycji islamskiej lub radykalnych ugrupowań znajdujących się w Afganistanie.

Pojawiły się również przesłanki, by sądzić, że model dynastyczny zastosuje Uzbekistan. W ub.r. na przywrócony urząd szefa administracji prezydenta Uzbekistanu mianowana została córka Mirzijojeva – Saida. W przypadku uzbeckim obecny przywódca może ubiegać się o reelekcję i rządzić do 2037 r. (jego aktualna kadencja kończy się w 2030 r.). Ze względu na istotność tego państwa dla regionu i ujawnioną jesienią 2024 r. brutalną rywalizację o wpływy w najbliższym otoczeniu Mirzijojeva tranzycja ta może wywołać napięcia w elicie władzy.

9. WZROST KONTROLI SPOŁECZNEJ

Po 2022 r. zwiększyła się kontrola społeczna w regionie, co przełożyło się na ocenę tego stanu przez wyspecjalizowane międzynarodowe instytucje, np. Freedom House, jako wzrost autorytaryzmu. Odbyło się to m.in. przez prawno-administracyjne zawężenie pola działania dla organizacji obywatelskich i niezależnych mediów.

Największy spadek w zakresie wolności i praw obywatelskich odnotowano w dotychczas najwyżej ocenianym w tych rankingach Kirgistanie. Poziom represyjności w tym państwie nadal jest jednak mniejszy niż w Kazachstanie. „Skonsolidowanym autorytaryzmem”, choć zdolnym do modernizacji i prowadzenia polityki uwzględniającej postulaty społeczne, jest Uzbekistan.

Trudna sytuacja związana z prawami człowieka (szczególnie wobec mniejszości Pamirczyków z Górskiego Badachszanu) panuje w Tadżykistanie, zaś najgorsza jest w tradycyjnie nieufnym wobec społeczności międzynarodowej Turkmenistanie, w którym – choć można zaobserwować

pewne drgnięcie w tym obszarze, m.in. konsultacje władz z Human Rights Watch – nadal obecne są elementy państwa totalitarnego, np. kult jednostki i najsilniejsza kontrola społeczna. Władze tego państwa poprosiły we wrześniu 2022 r. Turcję, która jest głównym miejscem migracji Turkmenów, o zniesienie ułatwień granicznych dla obywateli tego państwa w związku z zawiązywaniem się tam wśród nich ruchów protestu, na co ta przystała.

Państwa regionu zaczęły też współpracować w ramach represji transgranicznych – np. Uzbekistan i Kazachstan wobec Karakałpaków. Przyjęły też i odnotowały z zadowoleniem decyzję administracji Trumpa z lipca 2025 r. o likwidacji Amerykańskiej Agencji ds. Rozwoju Międzynarodowego (USAID), która była największym instytucjonalnym donatorem współpracy rozwojowej w regionie.



10. CELE POLITYKI PAŃSTW AZJI CENTRALNEJ

- **Wewnętrzna stabilność.**

Na pierwszym planie wszystkie rządy w Azji Centralnej stawiają zachowanie funkcjonujących tam systemów rządów i stabilności państw, przy minimalizowaniu negatywnych czynników zewnętrznych i wewnętrznych. W tym kontekście rośnie znaczenie stabilności podczas nadchodzących procesów tranzycji władzy. Czynnikiem ryzyka dla władz, które uwzględniają w swojej polityce, są także kwestie społeczne na czele z napięciami socjalnymi. Aspiracje życiowe społeczeństw regionu są wyższe niż możliwości ich realizacji w aktualnych warunkach społeczno-politycznych pięciu państw, co dotyczy szczególnie Kazachstanu. Przy tym jego PKB per capita w 2025 r. było wyższe niż w Rosji. Wskaźnik ten jednak nie oddaje rozwarstwienia społecznego (w tym kumulacji kapitału przez elitę państwa, w tym rządzących i establishment związany z sektorem wydobywczym). Paradoksalnie rozwój ekonomiczny i zmniejszenie biedy, dające obywatelom nadzieję na poprawę sytuacji, które zachodzą w Uzbekistanie i Kirgistanie, mogą prowadzić do napięć wewnętrznych, gdyby państwa te nie były w stanie prowadzić aktywnej polityki w sferze rynku pracy, edukacji i zdrowia.

- **Równowaga zewnętrzna.**

W wymiarze polityki zagranicznej podstawowym celem krajów Azji Centralnej jest kontynuacja polityki balansu, pozwalającego im godzić interesy wielu partnerów (na czele z Chinami, Rosją, UE, USA). Istotne dla nich jest też, aby nie pozwolić się skategoryzować jako jednoznaczni sojusznicy Rosji czy Zachodu. Można się przy tym spodziewać, że ich asertywność wobec UE będzie większa niż wobec Chin, Rosji czy USA (traktują one jako wyraz

uznania szczyt w formacie C5+USA, który w ub.r. odbył się w Białym Domu, a także zaproszenie ich przez prezydenta USA w charakterze gości na najbliższy szczyt G20). Chcą one też kontynuować rozwój relacji z partnerami z „drugiego szeregu”, takimi jak Turcja, Korea Płd. i Japonia, których zaangażowanie w regionie odbierają jednoznacznie pozytywnie.

- **Modernizacja gospodarcza.**

W bieżącym momencie rozwoju ekonomicznego dążeniem władz Azji Centralnej jest przede wszystkim poszukiwanie impulsów modernizujących ich gospodarki. Unowocześnianie ich postępuje dzięki wpływom ze sprzedaży surowców naturalnych. Wśród rządzących regionem – w największym stopniu w Kazachstanie i Uzbekistanie, do pewnego stopnia w Kirgistanie i Turkmenistanie – istnieje świadomość, że ich dotychczasowy model rozwoju, oparty na eksporcie niskoprzetworzonych węglowodorów, pierwiastków i rud metali, nie jest efektywny z perspektywy rozwoju ich państw i ich stabilności wewnętrznej.

- **Rozwój konektywności.**

Państwa Azji Centralnej chcą dalej zwiększać dostęp do rynków światowych za sprawą rozwoju przebiegających przez region międzynarodowych korytarzy transportowych na obu osiach (wschód–zachód, północ–południe). Podjęły one działania w tym zakresie ze wszystkimi partnerami, co stymulowało współpracę wewnątrz regionu. Inwestycje w transport są też jednym z ważniejszych motorów wzrostu ich gospodarek, szczególnie w Kazachstanie, Uzbekistanie i Kirgistanie.



11. PODSUMOWANIE I PERSPEKTYWY

Państwa Azji Centralnej potraktowały pełnoskalową rosyjską agresję na Ukrainę z lutego 2022 r. nie tylko jako źródło potencjalnej destabilizacji, ale również jako szansę na przełamanie postkolonialnej logiki przedmiotowości, wzmocnienie swojej suwerenności i rozwój gospodarczy. Region skorzystał z momentu politycznego, zdefiniował swoje interesy i pragmatycznie zaadaptował się do nowych uwarunkowań. Peryferyjne położenie i geopolityczna presja paradoksalnie okazały się w tym kontekście jego atutami, na czym najbardziej skorzystały Kazachstan i Uzbekistan. Oba stały się wiarygodnymi partnerami dla mocarstw światowych i potęg regionalnych w takich obszarach jak handel, transport i energetyka.

Z kolei dla państw regionu najistotniejsze znaczenie zaczęły odgrywać Chiny, z którymi relacje równoważą dla nich zagrożenia związane z polityką Rosji. Jednocześnie zbyt mocne przechylenie się w stronę Pekinu (jak w przypadku relacji z Moskwą w latach 90.) narazi je na „wasalizację”, czego chcą uniknąć. W tym sensie relacje z Zachodem (przede wszystkim USA i UE) są dla nich niezbędne, aby zachować pole manewru politycznego.

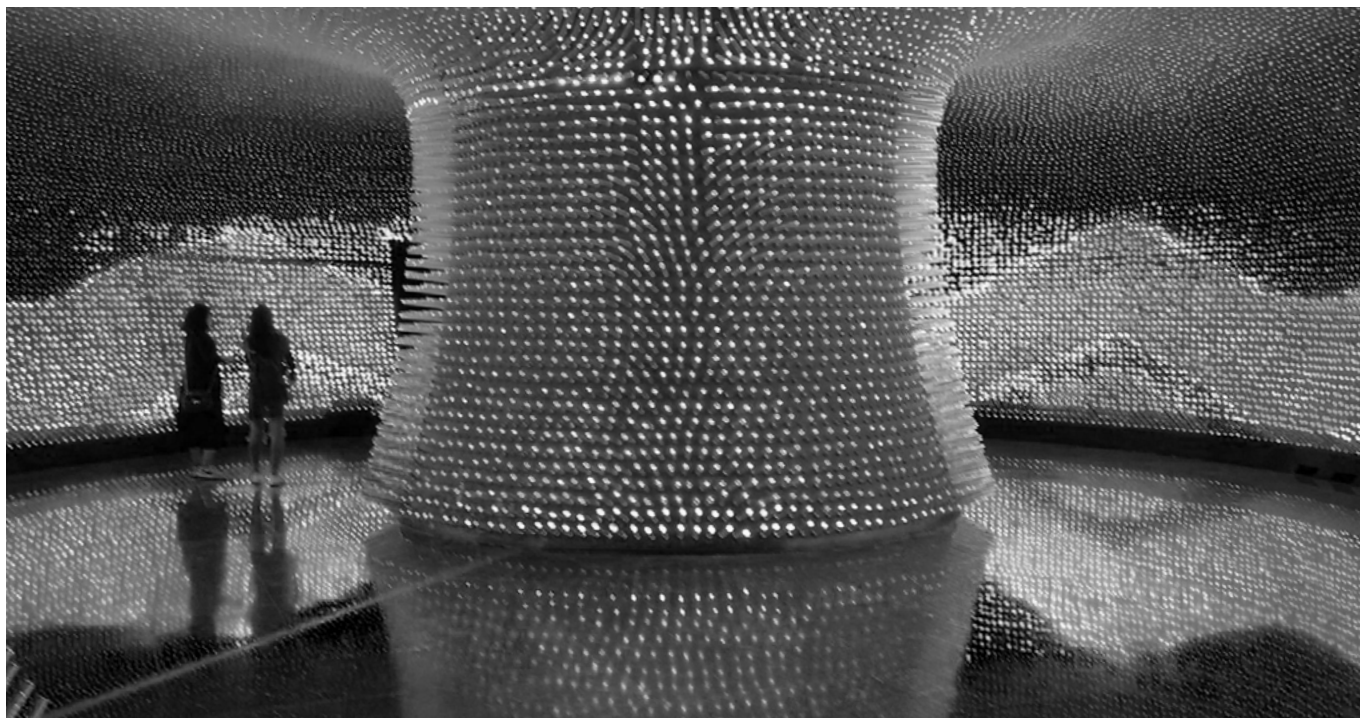
Przy tym nieadekwatna już – mimo że medialnie atrakcyjna – jest kategoria „gry”, stosowana wobec nich w kontekście bycia przedmiotem rozgrywki innych. Choć państwa Azji Centralnej uwzględniają interesy mocarstw i balansują między nimi, to w latach 2022–2025 ich polityka miała na celu budowę ograniczonej autonomii regionalnej i była skierowana na uzyskanie korzyści własnych, a nie na obsługę interesów aktorów zewnętrznych.

Sukcesy Azji Centralnej pozostają jednak nieutralne, podatne na wrażliwą sytuację wewnętrzną i wymagają kontynuacji w nowych uwarunkowaniach międzynarodowych, z których na pierwszy plan wysuwa się asertywna polityka Stanów Zjednoczonych i potencjalne „zamrożenie” wojny rosyjsko-ukraińskiej. Działania, które sprawdziły się w warunkach sytuacji światowego napięcia, niekoniecznie będą efektywne w czasie tymczasowego pokoju, a wcześniejsze atuty znów mogą stać się dla regionu obciążeniem.

UE powinna śledzić, czy w nowych uwarunkowaniach kraje Azji Centralnej zachowują osiągnięty poziom niezależności międzynarodowej, i na podstawie oceny tej sytuacji formułować politykę wobec regionu. Kraje UE, w tym Polska – w przypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie – powinny zdynamizować swoje działania wobec państw centralnoazjatyckich na rzecz realizacji wspólnych projektów, rozszerzając obszary i formaty współpracy wraz z przeglądem i wykorzystaniem swojego instrumentarium.

W przypadku jednoznacznego nieuwzględniania interesów UE przez kraje Azji Centralnej, a także działania na korzyść państw wrogich (Rosja) i rywali światowych (Chiny) powinna ona aktywniej korzystać ze swoich przewag jako mocarstwa (np. zdolności do dywersyfikacji surowcowo-energetycznej) i wprowadzić efektywne mechanizmy egzekwowania obostrzeń sankcyjnych, które będą stosowane. W takiej sytuacji współpraca powinna dotyczyć zidentyfikowanych obszarów, korzystnych z perspektywy UE, bez możliwości jej poszerzenia. Wówczas UE powinna wspierać, nawet „milcząco”, część działań USA, Turcji, Japonii i Korei Południowej, przeciwnych z interesami regionalnymi Rosji i Chin.





Fotografia 1: Dolina Karkary w pobliżu kazachsko-kirgiskiego sezonowego przejścia granicznego

Fotografia 2: Muzeum Narodowe Kazachstanu w Astanie

The Opportunity Institute for Foreign Affairs

Jesteśmy młodym, niezależnym instytutem analitycznym non-profit, który wnosi nową jakość na polską scenę think tanków. Wolni od ograniczeń i schematów analityki głównego nurtu, wyróżniamy się elastycznością, pozwalającą nam podejmować złożone tematy oraz przygotowywać analizy i wydarzenia z wyjątkową skutecznością.

Nasza struktura organizacyjna sprzyja budowaniu szerokiej sieci eksperckich powiązań – zarówno w Polsce, jak i na

świecie. Dzięki temu możemy w sposób kompleksowy i wieloaspektowy badać zagadnienia z obszaru polityki międzynarodowej.

Nasze podejście odzwierciela motto: **„Dostrzegamy potencjał. Wskazujemy możliwości.”** Skupiamy się na identyfikowaniu wyzwań i odkrywaniu nowych perspektyw, aby wskazywać innowacyjne ścieżki rozwoju **Europy Środkowo-Wschodniej oraz jej sąsiedztwa** – i w ten sposób realnie przyczyniać się do transformacji całego regionu.

office@theopportunity.pl
theopportunity.pl